

Fundamenty polskiego sukcesu w dekrypcji niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”

ppłk mgr Adam Gwiazdowicz

Agencja Bezpieczeństwa
Wewnętrznego

Artykuł porusza zagadnienia dotyczące działań polskich służb specjalnych w dwudziestoleciu międzywojennym na przykładzie pokonania niemieckiej „Enigmy”. Autor, wskazuje na stronę organizacyjną całego przedsięwzięcia – nazywanego współcześnie „projektem”. Prezentuje jego podstawowe elementy: świadomości potrzeby wytworzenia czegoś nowego, gotowości nierutynowego działania w zakresie personalnym, materiałowym i organizacyjnym oraz zabezpieczenia finansowania projektu bez gwarancji odniesienia sukcesu.

Niniejszy artykuł jest zapisem treści przekazanych uczestnikom konferencji *Polska myśl techniczna w II wojnie światowej. W 70 rocznicę zakończenia działań wojennych w Europie*. Nie jest jednak wiernym odbiciem wystąpienia autora, które, jak każdy przekaz bezpośredni, ma inną dynamikę.

Podstawową myślą, prezentowaną na konferencji i w formie artykułu, jest stwierdzenie, że sukcesy zespołów nie biorą się z niczego. Również sukces dekrypcji niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”, odniesiony przez niewątpliwie wyjątkowych ludzi, jakimi byli Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski, nie był dziełem przypadku, ale nie był również wynikiem „czystego” geniuszu tych młodych naukowców.

Stworzenie metodyki dekrypcji tekstów szyfrowanych przy pomocy maszyny Enigma było efektem projektu polskich służb specjalnych przed II wojną światową, w tamtej strukturze organizacyjnej – Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Projektem, którego współczesne rozumienie według Project Management Institute to: *tymczasowe przedsięwzięcie podejmowane w celu wytworzenia unikalnego wyrobu, unikalnej usługi lub uzyskanie unikalnego rezultatu*.

Tak rozumiany projekt wymaga jednak kilku elementów:

- świadomości potrzeby wytworzenia czegoś nowego,
- gotowości nierutynowego działania w zakresie personalnym, materiałowym i organizacyjnym,
- zabezpieczenia finansowania projektu bez gwarancji odniesienia sukcesu.

Niniejszy artykuł przedstawi działania we wszystkich wskazanych powyżej obszarach. Jednocześnie ani na konferencji, ani w artykule nie będzie mowy o historii działań zespołu polskich kryptologów. Na konferencji ogłoszono dwa niezwykle interesujące referaty, omawiające zarówno historię polskiego sukcesu (prof. dr. hab. Grzegorza Nowika z Muzeum Józefa Piłsudskiego), jak i samą metodykę jego osiągnięcia (prof. dr. hab. nauk matematycznych inż. Jerzego Gawineckiego i mgr. inż. Kamila Kaczyńskiego z Wojskowej Akademii Technicznej). Wymienieni autorzy omówili wyczerpująco i ciekawie te zagadnienia.

Sukcesy polskiego radiowywiadu w wojnie z Rosją Sowiecką w latach 1919-1921 były wynikiem doskonałego przygotowania oficerów zajmujących się dekryptażem szyfrów stosowanych przez Rosjan. Jednocześnie poza sukcesem pojawiła się również refleksja, że szyfry lingwistyczne nie chronią w sposób dostateczny przekazywanych za ich pomocą tajemnic.

W szyfrowaniu chodzi zawsze o pogodzenie dwóch (wydawałoby się sprzecznych) kierunków: jednym jest bezpieczeństwo szyfrowanej informacji, co najczęściej prowadzi do komplikowania procesu szyfrowania, drugi to prostota stosowania szyfru, szczególnie w warunkach bojowych. Polskie doświadczenia wskazywały na to, że rozwojowym kierunkiem szyfrowania jest korzystanie z osiągnięć nauk matematycznych.

W takiej sytuacji kierownictwo Oddziału II SG WP dokonało analizy swoich zasobów personalnych i podjęło decyzję o wyszukaniu osób, które w przyszłości będą mogły zmierzyć się z nowymi wyzwaniami. Świadomie sięgnięto po studentów matematyki. Równie uzasadniony był wybór Uniwersytetu Poznańskiego, zarówno z uwagi na wysoki poziom nauczania na tej uczelni, jak i na naturalną (wcześniej zabór pruski) znajomość języka niemieckiego wśród jego studentów.

Taka decyzja niosła za sobą szereg konsekwencji. Organizacja kursu dekryptażu dla chętnych i polecanych studentów wymagała zorganizowania grupy wykładowców, ułożenia programu, a przede wszystkim zapewnienia sfinansowania jego realizacji. Z perspektywy czasu oceniamy te działania jako słuszne i nie wyobrażamy sobie innego postępowania. Ale dla współczesnych były to działania nowatorskie, niosące sporą dozę ryzyka.

W wyniku tych działań powstała grupa ludzi, którzy zaczęli najpierw w Poznaniu, a następnie w Warszawie zajmować się szyframi „matematycznymi”. Ich pozycja uległa wzmocnieniu po pierwszych sukcesach z tzw. niemieckim szyfrem morskim (kod marynarki). Zespół zdobywał doświadczenie, jego członkowie uczyli się współpracy, ale również byli otwarci na nowe wyzwania.

Z chwilą pojawienia się „problemu” „Enigmy” Biuro Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego miało już zespół przygotowany do zmierzenia się z nowym wyzwaniem. Byliśmy kilka kroków przed służbami specjalnymi takich państw jak Francja czy Anglia, wiodących w dziedzinie kryptologii. To nie był przypadek. To wynik wcześniejszej analizy, przygotowania i przeprowadzenia nowatorskiego projektu z grupą studentów, ale także konsekwentnego działania.

Ogromną wartością polskiego projektu była nieszablonowość pracy (dziś używamy określenia „innowacyjność”). Równie ważnym elementem była praca zespołowa, wykorzystująca odmienność poszczególnych członków zespołu, która w efekcie stanowiła o jego unikalnej wartości. Matematyka była wspierana inżynierskimi rozwiązaniami, a one z kolei wykorzystywały matematykę.

Polski sukces, polegający na stworzeniu metodyki dekrypcji tekstów szyfrowanych przy pomocy maszyny „Enigma”, był wynikiem dobrze przeprowadzonego projektu, wykorzystującego zarówno doświadczenie, jak i świeżość kadry, ale przede wszystkim był możliwy dzięki odwadze osób decydujących o możliwości jego powstania i kontynuacji.

Pamiętajmy o wychowawcy polskich kryptologów, profesorze matematyki na Uniwersytecie Poznańskim Zdzisławie Krygowskim. Warto poznać i zapamiętać wkład oficerów Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego: mjr. dypl. Franciszka Pokornego, mjr. Maksymiliana Ciężkiego oraz kpt. Jana Kowalewskiego, a także inżyniera Antoniego Pallutha.

Nie możemy zapominać o wyjątkowych ludziach, którzy bezpośrednio przyczynili się do sukcesu w walce z „Enigmą”. Warto jednak poznawać także jego korzenie i kulisy. Przed polskimi służbami specjalnymi codziennie stają nowe zadania, również w zakresie kryptologii. Warto wyciągać wnioski z przeszłości – szczególnie z tej, z której możemy być tak dumni.

Analizujmy teraźniejszość, wyciągajmy wnioski na przyszłość, twórzmy nieszablonowe projekty i konsekwentnie je realizujmy. Pozwalajmy na rozwój młodych ludzi, którzy chcą działać dla wspólnego dobra. Ale najważniejsze – zagwarantujmy tym działaniom finansowanie.

Wystąpienie na konferencji kierowane było do ludzi młodych, studentów i uczniów na nią zaproszonych. Niniejszy artykuł również jest skierowany przede wszystkim do nich.

ABSTRACT

The paper raises issues concerning the Polish secret service activities in the interwar period and thoroughly defeating the German “Enigma”. Author indicates the organization level of the entire venture - contemporary called “a project”. It presents its basic elements: awareness of the need of creating something new and preparedness of non-routine activities of the personnel as well as a material, organizational and financing aspects of the project with no guarantee of success.

w: Polska myśl techniczna w II wojnie światowej w 70 rocznicę zakończenia działań wojennych w Europie. Materiały pokonferencyjne. Centralna Biblioteka Wojskowa, ISBN 978-83-63050-28-3, Warszawa 2015, s. 71-73